

W Turcji przechwycono sarin syryjskich bojówkarzy

1 czerwca 2013

Funkcjonariusze tureckich służb do walki z terroryzmem zatrzymali 12 domniemanych członków ugrupowania ekstremistycznego Al-Nusra Front. Do aresztowania doszło na południu Turcji. Śledczy przypuszczali, że próbowali się oni przedostać do Syrii, gdzie ich ugrupowanie prowadzi walkę przeciwko wojskom prezydenta Baszara al-Assada. Tureckie media poinformowały, że podczas przeszukania znaleziono przy nich dwukilogramową butlę z paraliżująco-drgawkowym gazem sarin.

Zatrzymani w Turcji bojówkarze syryjskiej opozycji przygotowywali zamachy z zastosowaniem broni chemicznej w bazie wojskowej Incirlik oraz graniczącej z Syrią prowincji Gaziantep. Jak pisze turecka gazeta „Watan”, znaleziony przy zatrzymanych trujący gaz sarin został przywieziony do kraju samolotem z Libii. Dwunastu aresztowanych członków Frontu an-Nusura, związanego z al-Kaidą, znalazło się w polu widzenia policji w związku ze śledztwem w sprawie zamachu terrorystycznego z 11 maja w miasteczku Reyhanlı przy granicy z Syrią, w którym zginęły 52 osoby.

ONZ poważnie zaniepokoiła informacja o zatrzymaniu na tureckiej granicy bojowników syryjskiej opozycji z trującym gazem sarinem – powiedział zastępca oficjalnego przedstawiciela ONZ Farhan Haq. Wyraził on nadzieję, że informacją o tym incydencie tureckie władze podzielą się z komisją śledczą ONZ ds. użycia broni chemicznej w Syrii. Komisja, utworzona na wniosek Damaszku w celu zbadania przypadków użycia przez opozycję w Aleppo substancji trujących, nie przystąpiła do pracy. Zachód domagał się przeprowadzenia kontroli na całym terytorium Syrii. Damaszek widział w tym powtórzenie „irackiego scenariusza”.

Tymczasem szef MSZ Turcji Ahmet Davutoğlu odwiedził konferencję Syryjskiej Koalicji Narodowej na rzecz Opozycji i Sił Rewolucyjnych, która od 23 maja odbywa się w Stambule. Spędził on tam dwie godziny i zapowiedział udzielenie pełnego wsparcia syryjskim opozycjonistom. Przedstawiciele Koalicji Narodowej są zadowoleni z wizyty szefa tureckiego MSZ oraz z jego oświadczenia.

Syryjska Koalicja Narodowa na rzecz Opozycji i Sił Rewolucyjnych nie weźmie udziału w konferencji pokojowej „Genewa-2”. „Na razie nasze stanowisko jest takie. Nie będziemy uczestniczyć w rozmowach w Genewie dopóki irańscy żołnierze i oddziały Hezbollahu nie opuszczą miasta El Quseir i nie przerwą blokady tego i innych miast” – powiedział przedstawiciel opozycji. Podkreślił on również, że na chwilę obecną przede wszystkim dotyczy to sytuacji w El Quseir, ale warunki udziału Syryjskiej Koalicji Narodowej w „Genewie-2” nie ograniczą się do tego.

Rosyjskie MSZ skrytykowało oświadczenie Stanów Zjednoczonych o możliwości wprowadzenia strefy zakazu lotów nad Syrią i wezwało Waszyngton do ścisłego stosowania się do dwustronnych umów w sprawie syryjskiego uregulowania, zawartych podczas wizyty w Moskwie sekretarza generalnego USA Johna Kerrego – czytamy w komunikacie oficjalnego przedstawiciela MSZ Rosji Aleksandra Łukaszewicza, opublikowanym we czwartek na stronie resortu polityki zagranicznej. „Teraz ważne jest, żeby przeciwdziałać próbom podejmowanym przez tych, którzy wyraźnie nakierowani są na zerwanie amerykańsko-rosyjskiej inicjatywy i przygotowanie gruntu pod uzasadnienie rozwiązań zbrojnych” – czytamy w dokumencie.

W Syrii podczas walk po stronie powstańców zostali zabici obywatelka Stanów Zjednoczonych, obywatel Wielkiej Brytanii oraz obywatel jednego z krajów europejskich – poinformował rzecznik syryjskiej opozycji w Londynie. Jedną z ofiar to 33-letnia Amerykanka Nicole Mansfield, która kilka lat temu przeszła na islam. Jej tożsamość została ustalono dzięki

znalezionym przy niej prawie jazdy i paszportowi. Troje cudzoziemców zginęło podczas operacji antyterrorystycznej.

Źródło: [Głos Rosji](#)